

Stanowisko Koła Poselskiego Wolni i Solidarni w sprawie sprawozdania Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o pracownikach samorządowych (tekst niewygotowany):

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu koła Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko wobec poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o pracownikach samorządowych.

Projektodawcy podkreślają, że wprowadzone w ustawie zmiany spełniają społeczne oczekiwania, ponieważ uda się zaoszczędzić blisko 50 mln zł. Sam zamysł zmian projektodawców jest dobry, ale brak w moim przekonaniu dokładnych i pełnych danych w tym zakresie. Nie we wszystkich województwach udało się uzyskać niezbędne dane, które w mojej ocenie pozwoliłyby ocenić liczbę osób zatrudnionych na stanowiskach asystenta czy doradcy.

Muszę również podkreślić po raz drugi, że nie wszyscy posiadamy odpowiednią wiedzę w każdej dziedzinie. Dlatego w mojej ocenie zatrudnianie asystentów i doradców na poziomie samorządu i administracji państwowej jest niezbędne dla sprawnego funkcjonowania wielu urzędów różnych poziomów. Nie powinni być postrzegani tylko przez pryzmat ekonomiczny. Często ich praca przyczynia się do pomyślnego wdrażania projektów z różnych dziedzin.

Argumenty stawiane przez projektodawcę nie są dla mnie przekonujące. Projektodawcy twierdzą, że często stanowiska asystenckie i doradcze powiązane są personalnie z osobami pełniącymi w danej jednostce samorządu terytorialnego funkcje kierownicze. Trudno sobie wyobrazić, aby pracownik nie angażował się w sukcesy swojego pracodawcy.

Podstawą owocnej współpracy jest wzajemne zaufanie. Rozwiązanie stosunku pracy z dniem wejścia w życie procedowanych zmian w ustawie o pracownikach

samorządowych jest niezgodne z art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 63-66 Kodeksu pracy. Brakuje w niej określenia zadań asystentów i doradców. Wyznaczane są one przez kierowników urzędów, ale nie oznacza to zupełnej dowolności w kształtowaniu obowiązków.

Rzeczą oczywistą jest, aby wyeliminować niezgodny z ustawą element zatrudniania z pominięciem konkursów. Podczas prac komisji podkreślano wielokrotnie, że osoby, które obecnie zajmują stanowiska asystenckie i doradcze, zaczną przechodzić na inne stanowiska, gdzie zostaną zatrudnieni na pełny etat. Taka sytuacja moim zdaniem zacznie generować stałe, a zarazem wyższe koszty utrzymania pracowników samorządu terytorialnego. W komisji podnoszono, że zatrudnienie asystenta lub doradcy związane było z trwaniem konkretnego projektu.

Nie w każdej jednostce samorządu terytorialnego zatrudniani są asystenci lub doradcy. Każdy organ decyduje o tym indywidualnie. W ustawie znajduje się zapis, który reguluje zatrudnianie bez konkursu asystentów i doradców w zależności od liczby mieszkańców danej jednostki samorządowej.

Nie rozumiem zastrzeżeń do pracy asystentów, którzy wcześniej byli zaangażowani w pracę polityczną. Dzięki ich doświadczeniu zatrudniający ma gwarancję, że nie jest to przypadkowa osoba, lecz posiadająca szeroki zakres wiedzy w różnych dziedzinach.

Przychyłam się do decyzji Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej i w związku z licznymi wątpliwościami, jakie wzbudza projekt ustawy, będziemy głosowali za jego odrzuceniem.